

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie
za rok 1895.

Wysoki Sejmie!

Rozpoczęte przed dwoma laty rozwinięcie tej szkoły jest obecnie już na ukończeniu. Nowy budynek szkolny, którego brak opóźniał wielce przeprowadzenie niezbędnych zmian w całym ustroju szkoły, oddany od roku do użytku, umożliwił rozdział między ubikacjami przeznaczonemi do nauki i do odpoczynku, oraz sprawił, że tak kierownik szkoły jak i ochmistrz znaleźli dla siebie pomieszczenie; pierwszy w nowym budynku szkolnym, drugi w starym domu, mieszczącym w sobie internat z całym gospodarstwem kuchennem. Ułatwia to w wysokim stopniu dozór nad młodzieżą w czasie jej przebywania na lekcjach a przegład w czasie spoczynku.

Skutki tego są już w pierwszym roku widoczne. Młodzież zostająca ciągle pod okiem swych zwierzchników, prowadzi się zupełnie odpowiednio i przykłada się pilnie do nauki teoretycznej i praktycznej, a dowodem tego fakt, że wszyscy uczniowie II. i III. roku złożyli roczne egzamina z dobrym skutkiem, a nadto uczniowie z III. roku otrzymali po zdaniu egzaminu końcowego świadectwo z ukończenia nauk w połowie z postępem bardzo dobrym, a w połowie z dobrym.

Że pewna część uczniów I. roku nie uzyskała przy egzaminie rocznym promocyi, jest całkiem naturalnem a świadczy tylko o ścisłości, z jaką się postępuje przy egzaminach.

Główny środek naukowy t. j. ogród szkolny uległ o tyle zmianie, że Wydział krajowy zadzierżawił od gminy m. Tarnowa za rocznym czynszem 55 złr część ogrodu miejskiego, położoną od południowej strony zabudowań szkolnych tak zwaną Spieglówkę. na której się także znajduje cieplarnia. O nabycie tej cieplarni, na co Wysoki Sejm przyznał już kredyt w wysokości 1.000 złr., toczą się obecnie z gminą rokowania i jest nadzieja, że zostaną zakończone pomyslnym rezultatem. Dotąd brak szkole ogrodniczej tego najważniejszego środka naukowego, a jakkolwiek szklarnia miejska dosyć prymitywnie zbudowana, gdy zostanie nabyta, nie uchyli tego braku zupełnie, to jednak umożliwi uczniom przy wprowadzeniu niezbyt kosztownych przeróbek, przynajmniej na pewien czas zapoznawanie się z rozmnożeniem i hodowlą roślin szklarniowych. Na zadzierżawionej zaś parceli założone zostaną stopniowo inspekta, arboretum i ogródek owocowy francuski, co wraz z kwietnikami dywanowemi obok urządzonemi, da dopiero obraz szkoły ogrodniczej. Na częściowe wykonanie tego wstawił Wydział krajowy do preliminarza wydatków na rok 1896 w rub. IV. p. 19 w „nadzwyczajnych“ kwotę 400 złr., a niniejszem uprasza o zawotowanie.

Na dalsze uzupełnienie urzędzeń szkoły wstawiono w myśl polecenia Wysokiego Sejmu z 4. lutego 1895 w rub. II. p. 10. kwotę 2.500 złr. Potrzebę tego wydatku uzasadnił już Wydział krajowy w swem zeszłorocznem sprawozdaniu o szkole, a Wysoki Sejm uznał wydatek ten za uzasadniony, gdyż przytoczoną uchwałą polecił zamieścić go w preliminarzu na r. 1896.

Z grona docentów ubył ś. p. Zygmunt Strusiewicz, a na opróżnione miejsce powołał Wydział krajowy prof. c. k. Uniwersytetu Dra Głębińskiego do udzielania nauki z ekonomii społecznej, a profesora szkoły dublańskiej Dra Pawlika do encyklopedyi rolnictwa.

Na podstawie tego wyводу Wydział krajowy uprasza

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajo-
wej szkole gospodarstwa lasowego we Lwowie.

Z Rady Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem
Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:

St. Badeni w. r.

Sprawozdawca :

Romanowicz w. r.

Członek Wydziału krajowego.

Sprawozdanie

Dyrekcji krajowej szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie
za rok szkolny 1894/5.

Rozpoczynając sprawozdanie za rok szkolny 1894/5 stwierdza Dyrekcya, że rozszerzenie nauki na trzy lata, częste odbywanie ćwiczeń we wszystkich kierunkach wiedzy, wycieczki naukowe jakoteż wyrobione między uczniami przez ścisłe egzamina przekonanie, że chcąc otrzymać stopnie postępowe potrzeba być istotnie przygotowanym, wpłynęło dodatnio na fachowe wykształcenie uczniów. Dyrekcya śmiało może powiedzieć, że abiturjent wychodzący ze szkoły, który przy ogólnym egzaminie otrzymał postęp co najmniej dostateczny, jest już wystarczająco przygotowanym na praktykanta przy leśniczym nawet wiele wykształcenia wymagającym od praktykanta, abiturycenci zaś z postępem dobrym wkrótce praktyką doksztalać się mogą do tego stopnia, że mogliby obejmować posady leśniczych samoistnych.

Nauki wykładane.

Program nauki pozostał bez zmiany jedynie przybył wykład o chorobach roślin na III. roku.

Wszystkie przedmioty nauki wykładane były regularnie podług ułożonego planu godzin, z wyjątkiem tylko encyklopedyi rolnictwa, która z powodu długotrwałej choroby a następnie śmierci docenta śp. Zygmunta Strusiewicza nie mogła być wykładana, nie było bowiem odpowiedniego docenta, gdy w wykładach ekonomii społecznej zeszła mała przerwa, poczem wykłady objął i doprowadził do końca docent p. Głabiński, profesor uniwersytetu lwowskiego

Wykłady odbywały się codziennie z wyjątkiem soboty (i rozumie się świąt), z reguły przed południem, gdy na ćwiczenia praktyczne w obrębie szkoły, na demonstracye i rysunki wyznaczone były godziny popołudniowe. W sobotę odbywały się większe ćwiczenia, jakoteż większe lub mniejsze rysunki naukowe.

W ciągu kursów uczniowie bywali pytani z wykładanych przedmiotów, przyczem jak przy demonstracyach lub ćwiczeniach nauczyciele dawali w razie potrzeby bliższe objaśnienia.

Egzamina kursowe odbywały się przy końcu półroczów, egzamin zaś ogólny odbył się po praktyce wakacyjnej w dniach od 23. do 28. września b. r. zwykłym trybem.

Warunki przyjęcia.

Warunki przyjęcia pozostały te same co w roku przeszłym i są:

A) Na rok pierwszy.

1. Ukończenie 17 roku życia.

2. Ukończenie z dobrym postępem 6 klas gimnazyalnych lub realnych.

3. Wykazanie się, że odbył jednoroczną praktykę leśniczą pod kierunkiem egzaminowanego leśniczego.

4. Kandydaci, którzy nie posiadają studyów pod 2 wymienionych, mogą być przyjęci na podstawie ścisłego egzaminu wstępnego z języka polskiego, matematyki, fizyki, geografii i nauk przyrodniczych w rozległości przepisanej dla 4 klas niższych szkoły średniej, ale tylko w takim razie, jeżeli przynajmniej 4 klasę gimnazyalną lub realną z dobrym postępem ukończyli.

Jeżeli zaś uczeń egzaminu nie złoży z postępem przynajmniej dostatecznym, otrzymuje świadectwo odbycia całego kursu nauk ze stopniem niedostatecznym nabytej w szkole wiedzy. Innych świadectw uczniom szkoła nie wydaje.

II. Skład grona nauczycieli.

1) Ks. Okulicki Wawrzyniec ze Zgromadzenia OO. Filipinów, uczył religii.

2) Maciaszek Wojciech, kierownik zakładu i nauczyciel fachowy, uczył: sadownictwa, warzywnictwa, kwaciarstwa szklarniowego, sprawozdań tygodniowych z dokonanych prac i kierował wszystkimi czynnościami praktycznymi.

3) Waśniewski Kazimierz b. ogrodnik miejski zastępca Nauczyciela fachowego uczył ogólnych zasad ogrodnictwa, kwaciarstwa gruntowego, krzewoznawstwa, botaniki ogrodniczej i zoologii zastosowanej do potrzeb praktycznego ogrodnika. Reskryptem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 12. Grudnia 1894 L. 67438 raczył Wysoki Wydział krajowy w porozumieniu z Kuratoryą szkoły powołać na zastępcę nauczyciela fachowego p. Bronisława Makaję słuchacza instytutu pomologicznego w Troi pod Pragą czeską.

Pan Makaję zgłosił się do objęcia obowiązków w dniu 7go stycznia 1895, a naukę przedmiotów po p. Waśniewskim objął 9. stycznia b. r.

4) Tabeau Wiktor nauczyciel do nauk ogólnie kształcących i podstawowych uczył języka polskiego, niemieckiego, geografii i historii, arytmetyki i geometrii elementarnych wiadomości z fizyki, chemii z mineralogią, kaligrafii i rysunków.

5) Stafiej Franciszek ochmistrz (dozorca uczniów) a zarazem instruktor uczył praktycznie wykonania prac ogrodniczych, a teoretycznie pszczelnictwa, uprawy chmielu i wikliny koszykarskiej.

III. Nauki w szkole udzielane.

Nauka jest teoretyczną i praktyczną i obejmuje następujące przedmioty.

a) Z nauk ogólnie kształcących i podstawowych:

1) Religia, 2) język polski, 3) język niemiecki, 4) poprawne czytanie i pisanie używanych w botanice łacińskich nazw roślin, 5) arytmetyka i geometria z miernictwem praktycznym, 6) geografia z historią, 7) kaligrafia, 8) rysunki, 9) elementarne wiadomości z nauk przyrodniczych podstawowych, 10) botanika ogólna i ogrodnicza szczegółowa.

b) Z nauk zawodowych;

1) Zasady ogólne ogrodnictwa, 2) warzywnictwo, 3) sadownictwo, 4) kwaciarstwo gruntowe i szklarniowe, 5) hodowla drzew i krzew ozdobnych oraz 6) zasady zakładania i utrzymania ogrodów;

c) Z nauk pomocniczych:

1) Uprawa chmielu, 2) uprawa wikliny koszykarskiej, 3) pszczelnictwo.

Treść, jakoteż sposób nauczania wszystkich powyższych nauk wyczerpująco podaną została w poprzednich sprawozdaniach Dyrekeji.

Nauka teoretyczna odbywa się w izbach szkolnych i bywa popieraną (o ile na to środki i zbiory szkoły pozwalają) demonstracyami w szkole i ogrodzie. Nauka przedmiotów fachowych i pomocniczych bywa zawsze demonstrowaną w ogrodzie i stwierdzoną licznymi przykładami tak podczas ćwiczeń praktycznych w ogrodach szkolnych i ogrodzie miejskim, jakoteż w ogrodach prywatnych, do których odbywają uczniowie od czasu do czasu wycieczki. Podręczników używają tylko przy nauce przedmiotów ogólnie kształcących i podstawowych (z wyjątkiem botaniki); nauk fachowych i pomocniczych uczą się uczniowie z wykładu nauczyciela, który sposób jak można najzrozumialszy i treściwy naukę podaje a przy powtarzaniach i demonstracyach według potrzeby uzupełnia i objaśnia.

Naukę praktyczną pobierali uczniowie przedewszystkiem w ogrodach szkolnych i ogrodzie miejskim, a także w ogrodach prywatnych, o ile te dostarczały materiału potrzebnego do nauki, którego na razie ogród szkolny dostarczyć nie mógł. W ogrodzie szkolnym uczyli się uczniowie praktycznie: przyrządzania kompostów, uprawy ziemi, rozmnażania uprawy i przechowywania roślin warzywnych i produkcyi nasion; dalej rozmnażania, uprawy i hodowli drzew i krzewów owocowych i ozdobnych, oraz prowadzenia drzew owocowych w formach karłowych, uprawy roślin kwiatowych, gruntowych, uprawy chmielu i wikliny koszykarskiej.

W ogrodzie miejskim uczyli się uprawy roślin szklarniowych, utrzymywania trawników i ogrodu spacerowego, wysadzania kłębów i kwietników kobiercowych.

Nauka teoretyczna w szkole udzielana bywa przedewszystkiem w okresie zimowym w 24. godzinach tygodniowo na I roku, 28 godz. na II roku, w 17. godz. na III roku. W okresie letnim, w którym uczniowie głównie nauką praktyczną zajęci, odbywa się nauka tylko z przedmiotów ogólnie kształcących i podstawowych, a mianowicie: w 12. godzinach tygodniowo na I. roku, w 11. godz. na II-roku, a w 4. godz. na III. roku.

Nauki w szkole udzielane, rozłożone były w sposób następujący:

1) W okresie zimowym od (1. października do 1. kwietnia) na tydzień godzin:

	Rok I.	Rok II	Rok III.	Razem	
Ks. katecheta W. Okulicki: Religia	1	1	1	3	3
Naucz.-kier. W. Maciaszek: Warzywnictwo	—	2	2	4	
				6	13
	1	2	3	3	
Nauczyciel B. Mackay: Botanika	2	2	—	4	15
	1	—	—	1	
	2	—	—	2	
	2	2	—	4	
	—	2	2	4	
	2	2	1	5	
	2	2	1	5	
Nauczyciel W. Tabeau: Rachunki i geometrya	4	3	1	8	33
	2	2	—	4	
	1	—	—	1	
	—	2	1	3	
	2	2	2	4	
	2	1	—	3	
	2	1	—	3	
Instruktor p. Stafiej: Uprawa wikliny	—	1	—	1	3
	—	1	—	1	
	—	1	—	1	
Razem	24	28	17	—	67

2) W okresie letnim (od 1. kwietnia do 1. października) na tydzień godzin:

	Rok I.	Rok II.	Rok III.	Razem	
Ks. katecheta W. Okulicki: Religia	1	1	1	3	3
Naucz.-kier. W. Maciaszek: Sprawozdania tygodn.	1	1	1	1	1
Nauczyciel K. Waśniewski: Botanika	1	1	—	2	2
Nauczyciel W. Tabeau: Język polski	2	1	—	3	—
„ niemiecki	2	2	—	4	—
Rachunki	2	1	—	3	—
Fizyka	1	—	—	1	—
Rysunki	2	2	2	6	—
Miernictwo	—	2	—	2	19
Razem	12	11	4	—	25

VI. Środki naukowe szkoły.

Do skromnych środków naukowych szkoły w roku ubiegłym przykupiono: barometr holosteryczny, taśmę mierniczą, modele jabłek i gruszek (z masy papierowej) w liczbie 50 sztuk. Księgozbiór został powiększony przez dokupienie: Gaucher, Handbuch der Obstcultur, Götze, Album für Tepichgärtneri, Jäger, Winterflora.

Zbroszurowano i oprawiono następujące roczniki czasopisu:

Wiener Illustrierte Garten Zeitung z r. 1890, 1891, 1892 i 1893, Revue horticole z r. 91, 92, 93, Gartenflora z r. 91, 92, Ogrodnik polski z r. 90, 91, 92, 93, Le Jardin z r. 93, Przewodnik literacki z r. 91, 92, 93, Gaucher's Prakt. Obstbaumzüchter z r. 91. Möller's Deutsche Gärtner Zeitung z r. 90, 91, 92, 93. Ziemianin z r. 83, 84, 85 i 86 i Tygodnik rolniczy z r. 84, 85, 86, 87 (te dwa ostatnie dar p. Z. Morawskiego, c. k. prof. gimn.)

Z czasopism fachowych prenumerowano: 1) Ogrodnik polski, 2) Wiener Illustrierte Gartenzeitung, 3) Garten-Flora, 4) Deutsche Gärtner-Zeitung, 5) Prakt. Obstbaumzüchter, 6) Revue horticole, 7) Bulletin horticole. Z pism politycznych: Gazetę Lwowską i Nową Reformę.

V. Frekwencya uczniów.

Z początkiem roku szkolnego 1894/5 zapisanych było do szkoły ogrodniczej 25 uczniów: na I. roku 16, na II. roku 5, na III. roku 4. (Na rok I. zgłosiło się 20 kandydatów, z tych jednakże zostało przyjętych na podstawie egzaminu wstępnego 15 uczniów, jednemu zaś uczniowi pozwolono poprawiać I. rok nanki, na mocy zaś polecenia Wysokiego Wydziału krajowego przyjęto w ciągu roku szkolnego na I. rok 2 uczniów: Zieleniewskiego Klemensa i Bahra Gustawa).

Wszyscy uczniowie byli religii rzymsko-katolickiej.

Pod względem wieku było:

	z ukończonym 15	rokiem życia 13		
„	16	„	„	5
„	17	„	„	4
„	18	„	„	3
„	19	„	„	2

Przygotowanie uczniów było następujące :

z 2 klasą szkoły	ludowej	uczniów	1
" 3	" "	" "	11
" 4	" "	" "	12
" 5	" "	" "	1
" 4	" "	wydziałowej	" "
" 1	" "	średniej	" "

Pochodzenie uczniów :

Z powiatów : bocheńskiego 2, gorlickiego 2, dąbrowskiego 2, sokalskiego 3, liskiego 1, niskiego 2, podhajeckiego 1, stanisławowskiego 2, tarnowskiego 2, tarnopolskiego 1, jordanowskiego 1, krośnieńskiego 2, chrzanowskiego 1, ropczyckiego 1, wadowickiego 1, gubernii siedleckiej 1, sanockiego 1, dobromilskiego 1.

Pod względem stanu i zajęcia rodziców było :

Synów urzędników 1, nauczycieli 3, oficyalistów prywatnych 4, mieszczan 3, rękodzielników 1, włościan 11, ogrodników 3, służby folwarcznej 1.

W ciągu roku szkolnego opuścili zakład dobrowolnie: Bąkowski Piotr, Florek Józef, Garbacik Jan, Górka Paweł, Zaniewicz Michał; dwóch zaś, Hołyńskiego Antoniego i Schauera Stanisława wydalone z zakładu dla braku pilności w naukach i praktyce.

Przy końcu więc roku szkolnego było uczniów :

na	I. roku	11	} razem 20.
"	II. "	5	
"	III. "	4	

VI. Egzamina.

Z jedenastu uczniów roku I. złożyło egzamina roczne :

z postępem dobrym	3
" dostatecznym	2
" niedostatecznym	6

Z pięciu uczniów roku II. złożyło egzamina :

z postępem dobrym	2
" dostatecznym	3

Z czterech uczniów roku III. złożyło egzamina :

z postępem bardzo dobrym	1
" dobrym	3

Do egzaminu końcowego przystąpili i otrzymali „świadectwo ukończenia nauk“ :

Banaś Andrzej	z postępem bardzo dobrym
Walczak Wojciech	" " "
Drobner Bolesław	" dobrym
Wilk Józef	" "

Z uczniów, którzy w upłynionym roku szkolnym naukę w szkole ogrodniczej ukończyli, udali się na praktykę: Walczak Wojciech i Wilk Józef do c. k. ogrodu botanicznego w Krakowie, Drobner Bolesław do ogrodu handlowego T. Kaczyńskiego we Lwowie, Banaś Andrzej do ogrodów hr. Stohlberga w Kijowcach na Szląsku.

VII. Wiadomości o byłych uczniach.

Uczniowie, którzy w r. 1890, 1891, 1892, 1893 opuścili zakład, pozostają :

Ligęza Kazimierz, Babraj Franciszek, Koza Michał, Duda Stanisław, Tabai Wojciech, Rozenblatt Filip i Gromski Antoni przy wojsku.

Molewicz Kazimierz przy żandarmeryi.

Urbańczyk Antoni na praktyce u Mietscha w Dreźnie.

Lichański Władysław na praktyce u Hübnera w Berlinie.

Chwastowicz Stefan i Schweichler Piotr wyjechali do Ameryki.

Dreziński Karol nauczycielem ludowym.

Szczudło Jan na praktyce w ogrodzie miejskim w Krakowie.

Łobuz Czesław na praktyce w c. k. ogrodzie botanicznym w Krakowie.

Drobner Zygmunt " " " " " "

Jedynak Sebastyan " " " " " "

Lisowski Tadeusz " " " " " "

Berlik Henryk na praktyce w ogrodach JW. Pana hr. Potockiego w Łańcucie.

Migoń Marcin " " " " " "

Nowak Jan na praktyce u Rosenthala w Wiedniu.

Michalik Antoni na posadzie ogrodnika w Żółkwi.

Roziński Zygmunt na posadzie ogrodnika u p. Krzeczunowicza w Janowicach.

Strzyż Jan na praktyce w ogrodzie handlowym T. Freegego.

Dobosz Paweł " " " " " "

VIII. Sprawy internatu.

Pod względem utrzymania uczniów nie zaszła żadna zmiana, stołowanie pozostaje we własnym zarządzie pod osobistym nadzorem kierownika zakładu.

Co się tyczy wewnętrznego porządku zaszła ta zmiana, że przez rekonstrukcję starego budynku wszyscy uczniowie w liczbie 20-tu byli pomieszczeni w jednej sypialni, obok której jest mieszkanie ochmistrza (dozorey uczniów), za tem kuchnia i jadalnia. Stary budynek szkolny, w którym mieściły się 2 izby wykładowe, jadalnia i kuchnia został zburzony.

W nowym budynku szkolnym, który został we wrześniu 1894 r. do użytku oddany, mieszczą się 3 sale wykładowe, gabinet na zbiory, kancelarya i mieszkanie dla kierownika zakładu. Koszta wiktów z dodaniem zapłaty gospodyni, dziewczki, praczki, naczyń kuchennych, oraz rzeczy potrzebnych do prania i naprawiania bielizny wynosiły 3284 zł. 25 kr. (w tem służba 190 zł. 80 kr., naczynia do kuchni 53 zł. 40 kr., przybory do prania i naprawiania bielizny 13 zł. 15 kr. oraz koszta zwiedzenia wystawy przez 10 uczniów i 2 nauczycieli w kwocie 148 zł.

Koszt ubrań:

Sprawiono 11 par butów i 9 podszyć za kwotę 150 zł. 50 kr., 20 płaszczy za kwotę 255 zł., 20 bluzek i 21 par spodni za kwotę 281 zł. 50 kr., 40 metrów lodenu na 20 burek za kwotę 120 zł., 33 m. drelichu na letnie ubrania za kwotę 20 zł. 46 kr., od roboty 28 bluzek i 48 par spodni drelichowych zapłacono 63 zł. 20 kr., co razem czyni 918 zł. 41 kr.

Koszt bielizny:

Sprawiono 200 ręczników za kwotę 78 zł., prześcieradeł do opinania koców za kwotę 189 zł. 20 kr., 21 sienników za kwotę 31 zł. 50 ct. co razem czyni 298 zł. 70 ct.

Koszta całkowitego utrzymania wynoszą 4501 zł. 36 kr.

Stan zdrowotny uczniów był zupełnie zadowalniający — oprócz lekkich słabości jak katar, febra, na żadną inną obłożną słabość uczniowie nie zapadali.

Pomocy lekarskiej udzielał w potrzebie p. Dr. Waleczyński fizyk miejski, i to bezinteresownie — poczuwa się przeto Dyrekcyja do miłego obowiązku złożenia mu za to serdecznego podziękowania.

IX. Budynki szkolne.

Nowy budynek murowany został z końcem września 1894. ostatecznie wykończony i do użytku oddany. Niedokładności przy budowie wynikłe, przyrzekł przedsiębiorca w r. b. poprawić. Przez adaptację starego budynku i przybudowanie sali sypialnej, w której pomieścić można 20 łóżek, ułatwiło się dozór i przegląd uczniów w czasie spoczynku.

Brak pralni, spiżarni i drewni zostanie usunięty przez postawienie tychże ubikacji z drzewa, pochodzącego w części ze zdemolowanego starego budynku — w części z przykupionego materiału.

Wychodki, które w planie przy budowie nowego i adaptacji starego budynku pominięto, wystawione zostaną w najbliższym czasie również ze starego, ale zdrowego materiału. Do najpotrzebniejszych budynków zakładu należą szklarnie o wybudowanie których Dyrekcya już kilkakrotnie prosiła, bo to są nieodzownym środkiem naukowym przy rozmnażaniu hodowli roślin szklarniowych, te jednak jeszcze postawione nie zostały, a nauka ogrodnictwa na tem bardzo cierpi. Wprawdzie Wysoki Wydział krajowy traktuje z gminą miasta Tarnowa o odstąpienie starych szklarni, ale te, chociażby gmina i odstąpiła (za pewnem wynagrodzeniem) nie zastąpią zupełnie braku. Postawione bowiem zupełnie prymitywnie w miejscu dla szkoły nie bardzo odpowiednem, psującym całość miejsca, (które wraz z niemi ma przyjść na użytek szkoły za roczną opłatą), a do tego w stanie nie najlepszym. Nabyć jednakże je od miasta koniecznie potrzeba, bo z nimi dopiero może szkoła uzyskać kawałek parceli 1956m² wynoszącej, która przyczyni się rzeczywiście do podniesienia strony naukowej zakładu. Dziś między nowo-wybudowanym domem, a adaptowanym starym, po wystawieniu pralni, spiżarni, drewni i wychodków, zostanie tylko tyle miejsca, ile na przyzwoite podwórko i urządzenie pasieki potrzeba. Ogródka więc przy budynku nie byłoby wcale, inspekta musiałyby jak dotąd pozostać 500 m. oddalone od budynku, do tego w miejscu na silne wiatry wystawionem, co i nadzór i praca w nich uciążliwą, a często i bezowocną czyni. Po uzyskaniu owej parcelki można na niej wybudować szklarnie, założyć inspekta, arboretum i owocowy ogródek francuski, a urządziwszy obok kwietniki dywanowe będzie dopiero, chociaż tylko w miniaturze, obraz szkoły ogrodniczej.

X. Ogród szkolny.

Ten główny środek naukowy szkoły nie uległ ważniejszej zmianie. Szkółkę drzew owocowych powiększono o jeden dział, przykupiono kolekcję (obejmującą 50 gatunków) drzew szpilkowych na wystawie krajowej od jednego z łwowskich ogrodników handlowych, które w jesieni przysłane cokolwiek ucierpiały. Drzewka mateczne pięknie rosną i w zeszłym roku pierwszy raz zarodziły — niestety burza z gradem przyczyniła się do spadnięcia owoców i nie pozwoliła nawet sprawdzić tożsamości odmian, na których szkole bardzo wiele zależy.

Warzywa za to bardzo dobrze prosperują. Obesłana w roku zeszłym wystawa krajowa najlepszym była tego dowodem, na której szkoła otrzymała następujące odznaczenia: za warzywa z inspektu srebrny medal c. k. Ministerstwa Rolnictwa (najwyższa w tym dziale nagroda), za truskawki medal złoty i za najbogatszy zbiór, oraz najpiękniejsze okazy warzyw, drzewek owocowych i przedstawioną hodowlę pieczarek medal złoty, także najwyższe w tych działach nagrody. Odznaczenia te, o które się szkoła nie ubiegała, są wymownym dowodem, że przy

pracy, nawet w mniej sprzyjających warunkach fizycznych gleby i stosunkowo o bardzo małych nakładach, także coś zrobić można.

Wynik finansowy produkcji ogrodowej był następujący:

Ze sprzedaży drobnej w ciągu lata wpłynęło gotówką	424 zł. 72 ct.
Rachunkiem za jarzyny do kuchni zakładowej	141 „ — „
Razem przychód bruto	565 „ 72 „

Sprawiono 24 okien i 8 skrzyń inspektowych za 173 zł., tacek 10 i dwie koneweczki za 15 zł. razem za 188 zł.

X. Kronika szkoły.

Egzamina półroczne przeprowadzono w dniu 8. października 1894. pod przewodnictwem J. W. Pana Tadeusza Romanowicza, Rady Wydziału krajowego i w obecności delegata Wys. Wydziału krajowego JW Pana Tadeusza Langiego, delegata konsystoryalnego k. kanonika Jana Jaworskiego i Członków kuratoryi, a mianowicie: JW Panów Adolfa Dobrzyńskiego, prezesa Rady powiatowej tarnowskiej i Witolda Rogoyskiego, burmistrza miasta Tarnowa.

Egzamina roczne odbyły się w dniu 26., 27, i 28. marca 1895 w obecności Członków Kuratoryi i delegata konsystoryalnego ks. kanonika Jana Jaworskiego, delegata Rady powiatowej dra Forysta, adwokata krajowego i delegata gminy miasta Tarnowa, dra Stanisława Stojalowskiego, adwokata krajowego.

Egzamin końcowy główny przeprowadzono w dniu 29. marca 1895. pod przewodnictwem JW Pana Tadeusza Romanowicza, Rady Wydziału krajowego i w obecności delegata krajowego JW Pana Tadeusza Langiego.

Dwa razy w ciągu roku raczyli zaszczyścić swą obecnością szkołę i ogród szkolny JE. Marszałek ks. Sanguszko wraz ze swoją dostojną małżonką, kilka zaś razy Członkowie kuratoryi szkoły, a w dniu 15. lipca 1894 lustrował zakład JW. Pan Władysław Struszkiewicz c. k. Radca ministeryalny. Prócz kilkakrotnego zwidzenia ogrodów i szklarń JE. ks. Sanguszki w Gumni-skach, oraz publicznych okolic, zwiedzili uczniowie II. i III. roku wystawę krajową we Lwowie pod przewodnictwem kierownika zakładu p. Maciaszka w towarzystwie nauczyciela p. Tabeau.

W pierwszym dniu zwiedzili uczniowie pawilon przemysłowy, Matejki, sztuki, panoramę, dalej pawilon rolniczy, c. k. Ministerstwa skarbu, łowiecki, pracy kobiet i etnograficzny. W drugim dniu szczegółowo zwiedzili pawilony ogrodnicze, w trzecim drzewka i krzewy owocowe. ozdobne, zasadzone z nich grupy, wzór chmielnika — ogrodu wiejskiego i pasiekę. Uczniowie nie poprzestali na samem obejrzeniu wystawionych przedmiotów ogrodniczych, ale żądali szczegółowych objaśnień, które pilnie w notesach zapisywali.

Dwa dalsze dni zeszyły na szczegółowem zwiedzeniu ogrodów handlowych i publicznych.

Dyrekcya poczuwa się do nader miłego obowiązku złożenia podziękowania na tem miejscu pp. właścicielom zakładów mianowicie: pp. Antoniemu i Janowi Klimowiczowi, Wolińskiemu, Piątkowskiemu i Starkowi oraz inspektorowi c. k. ogrodu botanicznego p. Błażkowi, którzy nie szczędzili trudów, nie żalowali czasu na oprowadzanie osobiste wychowanków szkoły i na udzielanie wszelkich wyjaśnień, o które tylko uczniowie prosili.

Dyrekcya wybrała rozmyślnie czas ostatniej wystawy okresowej z ogrodnictwa t. j. koniec września, by prócz roślin szklarniowych, gruntowych, szkółek i warzyw mogli uczniowie widzieć owoce z różnych stron kraju i z zagranicy nadesłane (Warszawa). Dyrekcyja miała sposobność dowodnie przekonać się przy egzaminach, jak pożytecznem jest zwidzanie wystaw fachowych i że uczniowie z tej wycieczki prawdziwą odnieśli korzyść. Żałować tylko wypada, że szczupły fundusz szkoły stanął na przeszkodzie zwidzenia muzeów narodowych.

Z Dyrekcyi kraj. szkoły ogrodniczej.

W Tarnowie dnia 25. maja 1895.

Wojciech Maciaszek

kierownik szkoły.

